

BUDOWY
OJCU
zgoda i pracą

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 135.
Miesięcznie „ 45.
za roznośzenie
5,00 fen. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 150.
Miesięcznie „ 50.
Poza Łodzią egz. 2.10
W Ameryce 1/2 dolar.
miesięcznie.

KALENDARZYK
Czwartek 28 Szymona i Tad
Figatek, 29 Narcyza B.
Sobota 30 + Wig. Germana

REDAKCJA
w ŁODZI
Al, Kaściuszki 41
TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁ. CZNY I LITERACKI

Czwartek, dnia 28 października 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń. ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska”

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 5 w tekście mk. 5 z wyjątkiem 3.50 mk. nekrologi mk. 3 za wiersz nonparel. Drobne ogłoszenia 50 fen. za wiersz. Dla poszukujących pracy 40 f. Komunikaty mk. 5.— Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4, 3 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha Kiosk.

Zalew urzędów naszych przez żydów.

Jesteśmy postawieni wobec groźnego faktu, który zaniepokoił bardzo opinię narodu polskiego; z tym faktem musimy się liczyć i ten fakt bardzo pilnie rząd nasz powinien rozważyć. Idzie tu o żydów, którzy nieproporcjonalnie zajmują w Polsce wybitne urzędy.

Już przed paru dniami przyniosła nam Polska Agencja Telegraficzna komunikat z ministerstwa wojny, gdzie wydział prasowy wystosował do ogółu wyjaśnienie, dotyczące ogarnięcia przez żydów szpitalnictwa wojskowego.

Komunikat uspakajał opinię publiczną, a jeśli są gdzieś uchylenia od tej linii, to jeno dla tego, że odpowiednich sił innych narazie nie było.

Ze szpitalnictwem naszym wojskowym bardzo źle się dzieje.

To czegośmy byli świadkami w Łodzi nie świadczy bynajmniej o tem, aby niepokój opinii narodu był niesłuszny. Musieliśmy i my uspakajać opinię publiczną komunikatami Dowództwa okręgu łódzkiego i Czerwonego Krzyża, że te wieści, które po mieście roznoszą są bezpodstawne. Wtedy chodziło o bardzo drastyczne wersje.

Rozeszło się bowiem wśród ludu, że w szpitalu Czerwonego Krzyża przy ul. Pańskiej 115, trują żołnierzy.

Już i tym potwornym wieściom inteligencja nie dawała wiary, a opiekunki Czerwonego Krzyża wyjaśniły, że plota te powstanie skutek licznych bardzo pogrzebów, które przyczyną były choroby epidemiczne, w wielkim stopniu dziesiątkujące żołnierzy. Panował w ówczesnym tyfus, cholera i czerwonka.

Zato te same opiekunki nie tały, że nadzór był słaby, że obsługą szpitala nietylko lekarze żydzi byli zajęci, ale i służby młodsze i służba niższa była w przeważającej liczbie żydowska. Później jeszcze, podczas ostatniego poboru pisarze szpitalni rekrutowali się z samych żydów, którzy chętnie oddawali się na usługi szpitalnictwa, uważając to za większe poświęcenie, niż na służbie frontowej. To uderzało niesłyszalnie chorych, leżących się i często umierających w tych szpitalach.

Do Łodzi już w rok później zostało ewakuowanych kilka szpitali ze wschodnich Kresów Rzeczypospolitej, a to wskutek inwazji bolszewickiej.

W jednym z takich szpitali znalazły się dwie lekarki żydówki, które, jak zapewnia lekarz naczelny, uprawiały agitację wprost w szpitalu niedozwoloną. Po za politycznymi nastojami, nawet wmawiały w chorych, że powinni się od rządu dopominać takich środków, o których wiedziały, że rząd wskutek wojennych koniunktur tych środków posiadać nie może.

Lekarzowi temu ledwie się powiodło usunąć żydówki z tego szpitala.

O tej nadmierności żydów w szpitalnictwie Czerwonego Krzyża w Łodzi może się ministerstwo przekonać osobiście ze spisów służbowych i służbowych wykazów. Fakty powyżej cytowane prócz ostatniego, były już drukowane w piśmie łódzkich.

Nabrały one w ostatnich czasach bardzo jaskrawych świateł, a to wskutek zachowania się żydów po wejściu do naszego kraju bolszewików, wreszcie po aresztowaniu bolszewickich studentów żydów w Warszawie przez policję miejscową w ich dowarżyszeniu pod nazwą sielankową: „Szerecha akademicka”.

Ala to jest jedna strona medalu, ciężka, a druga część dająca się usprawiedliwić. Chorych było dużo, potrzeba pomocy wielkiej, więc brano do szpitali materiał jaki był. Mamy jednak żydów na urzędach, którzy licząc procentowo, nie powinni być liczniejsi niż 3 na 22- i to jeno wtedy, gdy rząd przekona się o jakości tego urzędnika, o jego duchowym nastroju.

Tymczasem rząd nasz wyznacza na stanowiska najwybitniejsze ludzi, których zachowanie bardzo jest dwuznaczne.

Przypomną sobie czytelnicy burzę, która wyłoniła się w rektoracie Uniwersytetu Warszawskiego o nie przyjęcie na wykłady historii polskiej prof. Askenazego.

Uniwersytet wyszedł z tego zdania, że historii polskiej na polskiej wszechnicy może tylko nauczać polak. I słusznie.

Zdawałoby się, że p. Askenazy po takiej odprawie zaprzestanie dobijać się o jakieś urzędy państwowe, że wskaże mu to sama ambicja.

Takby uczynił każdy z profesorów w ten sposób potraktowanych.

Nie wiemy jakim sposobem ale p. Askenazy, znów się znalazł na wybitnym stanowisku, bo przedstawiciela polskiego w Lidze Narodów.

Osobiście nie czujemy żadnej urazy do profesora Askenazego i z osobiście stanowiska nie zabieramy głosu.

Zdaje się jednak nam, że p. Askenazy na wybitnym urzędzie w Lidze nie powinien się znajdować.

Przed paru dniami „Naród” przyniósł nam wywiad z p. Askenazem, gdzie miał on wyrazić się do jednego z współpracowników pisma zagranicznych, że jest on tak samo dobrym polakiem jak również dobrym żydem.

Wobec nie zaprzeczonego dotąd osądzenia prawdziwości tych słów, nasuwa się pytanie czy można być zaraz dobrym polakiem i dobrym żydem?

Jeżeli to możliwe, to niezadługo będziemy mieli dobrego polaka i równocześnie dobrego niemieca, wyborcę o narodowego demokratę i jeszcze lepszego bolszewika w jednej osobie.

Sprawy w Lidze są dla Polski zbyt ważne

Mieszkanie

4 | 5 pokoi poszukuj.

J. Kulęgowski,

3375

Przejazd 42 | 44.

— Dla naszych czytelników — otrzymaliśmy losy Polskiej Loterii Państwowej

Ci co pierwsi się zgłoszą, otrzymają bez wszelkich zabiegów losy tej loterii. Cały los kosztuje 120 mk., pół 60, éwiartki 30.

Nabywać w administracji.

aby je poruczać można osobom, siedzącym na dwóch stołkach. Wprawdzie, że w Lidze jest tam taki polak, jak Paderewski, ale jak w tej chwili, Liga znajduje się w Brukseli, a ponieważ p. Paderewski silnie zajęty w Paryżu, przeto Polskę reprezentuje tam sam p. Askenazy. Przecież z tego stanu rzeczy naród polski nie może być zadowolony, zwłaszcza obecnie po inwazji bolszewickiej.

Ze złości wdzierają się na pierwszorzędną stanowiska Polsce niech posłuży ten fakt, że i o miejsce pomocnika starosty na okręg łódzki podobno zabiega jakiś syn galicyjskiego propinatora i w tym kierunku robi w starostwie i województwie zabiegi, a całym Starostwem trzęsie też jakaś panna żydowska, która nawet bardzo sekretne papiery ma prawo macać i otwierać. Z pewnością otrzymamy z tej strony zaprzeczenie, bądź zażądają od nas dowodu jakto bywało z przyłożeniem kazonnej pieczęci.

Tego rodzaju sprawy wywołują także zażądania, jakie niedawno powtórzyło się w Sądzie łódzkim:

Porucznikowi Gedyminowi Malinowskiemu ktoś ofiarował łapówkę. Młody porucznik nie chciał działać na niekorzyść państwa i oddał sprawę do sądu.

Sprawę przesłano sędziemu śledczemu który okazał się żydem. Porucznik odmówił zeznań przed tego rodzaju urzędnikiem. Sędzia śledczy L. Warszawski oddał sprawę w ręce prokuratora.

Pan Ludwik(?) Warszawski jest synem Izraela i pełni urząd zastępcy sędziego śledczego przy sądzie okręgowym w Łowiczu.

I poco to narażać instytucję tak poważną jak sądownictwo na takie scysje!

Trzeba raz chyba wyjść z tego błędnego koła.

Red.

Parę słów prawdy.

W niedzielę dnia 24 b. m. odbył się w Sali Koncertowej odczyt piosła profesora Głabińskiego pod tytułem „Siły ekonomiczne kraju, a finanse Państwa. Znacomity mówca przez pięć kwadransy przed

stawiał i wyjaśniał przyczyny i skutki smutnej i opłakanej naszej gospodarki ekonomicznej i finansowej, która nie będzie radykalnie zmieniona grozi nam katastrofą.

Jako główną przyczynę tego wprost już rozpaczliwego stanu rzeczy, profesor Głabiński uważa chęć poprzednich rządów, głównie zaś rządu Moraczewskiego do socjalizowania całego społeczeństwa, czego wynikiem jest etatyzm, a właściwie zbiurokratyzowanie całego życia gospodarczego kraju.

Państwo Polskie posiada przeszło 440 tys. urzędników, pensje których wynoszą w danej chwili 18 i pół miliardów marek, dochody zaś Państwa w bieżącym roku wynoszą 3 miliardy, w przyszłym zaś roku już przy powiększonych znacznie podatkach i o ile takowe całkowicie wpłyną do kas państwowych, dochody wyniosą maksymalnie 10 miliardów marek, wydatki zaś obliczone są około 65 miliardów.

Dowiedzieliśmy się również, że na kolejach naszych pracuje, a właściwie zajmuje posady i pobiera pensje wyraźnie pięć razy tyle urzędników, jak w państwach zachodnich i w Poznańskiem, rezultatem czego jest 500 milionów niedoboru miesięcznie.

Uczyliśmy się, że Intendentura nasza, pomimo dostarczonych środków i kredytów jest co najmniej niedołażnie prowadzona, gdyż żołnierze na froncie w wielu wypadkach chodzą boso i półnago, że poza licznymi wypadkami nie uczciwości, panuje karygodna rozrzucność. Że po Warszawie jeździ 500 z górą samochodów państwowych, których utrzymanie kosztuje Naród półmiliarda rocznie, i którymi rozjeżdżają urzędnicy więcej na spacer, jak w sprawach państwowych.

Że w Paryżu misja polska, która pojechała po zakupy, ma ze sobą 28 samochodów, z których siedemnaście zepsutych, których utrzymanie kosztuje hajdukskie sumy, misja zaś sama w tak skandaliczny sposób się zachowywała, że rząd francuski uważał za stosowne zwrócić uwagę rządu polskiego na nadużycia i trwonienie pieniędzy, jedynym słowem omawiana misja więcej wydała pieniędzy na swoje utrzymanie, jak na zakup towarów.

Wspomniał również prelegent o ciągłym chronicznym tworzeniu nowych urzędów i angażowaniu urzędników na zapas, są więc urzędy powiatowe rolne, które opłacają po kilkunastu urzędników, którzy absolutnie nie mają jeszcze nic do roboty, że na kierowniczych stanowiskach w większości są ludzie nie mający pojęcia o sprawach, które mają załatwiać i zaznaczył, że dziełom obywateli państwa musi pracować na utrzymanie jednego urzędnika.

W sprawach gospodarczych podkreślił prelegent dążenia Państwa do zmołbilizowania przemysłu i handlu również wydaje najfatalniejsze skutki, tłumii bowiem wszelką inicjatywę prywatną i przynosi Państwu zamiast spodziewanych korzyści, kolosalne straty.

Nad wszystkim tem góruje brak odpowiedzialności i brak wszelkiej kontroli.

Profesor Głabiński skończył odczyt o godzinie 9 i pół wieczór, licznie zaś zebrana publiczność rozeszła się do domów żywo komentując ciężkie położenie kraju.

Należy podkreślić, że odczyt był wypowiedziany bardzo ogólnie i rzeczowo, że prelegent nikogo specjalnie nie obwiniał, że starał się nieciąć tłumaczyć popełnione błędy, jednak przytoczono fakty i cyfry, same za siebie mówią bez żadnych komentarzy.

Jan Nowosielski.

OBJĘCIE SKRAWKA POW. OSTRUDZKIEGO PRZEZ WŁADZE POLSKIE.

WARSZAWA 27 10 (PAT) Uchwałą Rady ambasadorów z 15 sierpnia przyznane zostały Polsce 3 gminy byłego terytorjum plebiscytowego Olsztyńskiego; są to gminy: Klein-Lobenstein, Klein Nopern Groshen, położone wzdłuż granicy województwa pomorskiego w pow. Ostrudzkiem. Powyższa uchwała Rady ambasadorów nie przewidywała jednak objęcia tych gmin przez władze polskie natychmiast, tak jak to miało miejsce na terytorjach, przyznanych Polsce na prawym brzegu Wisły w okręgu plebiscytowym Kwidzińskim, lecz dopiero po ustaleniu ostatecznej granicy przez komisję delimitacyjną. W dniu 1 10 delegacji polskiej została za komunikowana rezolucja Rady ambasadorów polecająca rządowi niemieckiemu natychmiastowe wydanie władzom polskim powyższych terytorjów. Na skutek tej uchwały w dniu 31 10 o godz. 11, rano tj. w dacie ustalonej przez komisję delimitacyjną gen. Dupont odbyło się przyjęcie tych 3 gmin przez władze polskie.

WITOS W TCZEWIE.

TCZEWA 26 10 (PAT) Dziś rano przybył do Tczewa prezydent ministrów Witos. Na dworcu powitał go wojewoda pomorski, Brejski oraz starosta Tczewski Witkiewicz. Po odbyciu dłuższej konferencji z przybyłym z Gdańska komisarzem Rzeczypospolitej Biesiadec kim oraz przybyłymi przedstawicielami ludności polskiej Gdańska, na której poruszono między innymi temat sprawy emigracyjnej oraz powstałych na tem tle w Gdańsku stosunków, Witos przyjął szereg delegacji z różnych miejscowości Pomorza, które przedstawiły postulaty natury ekonomicznej.

Nagrody MILJON MAREK

otrzyma ten
kto zgadnie

na jaki numer „MILJONÓWKI” padnie dnia 6-go listopada, 1920 r, wygrana 1,000,000 mk. i numer ten nabędzie za tysiąc marek.

TAKĄ SAMĄ NAGRODĘ

otrzyma ten, kto odgadnie i zakupi którykolwiek z przeszło 1040 numerów, jakie będą wylosowane w ciągu dwudziestu lat.

Pokojowe radio rządu wileńskiego do Taryby.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA 27 10 Dnia 25 bm. wysłał rząd wileński radio do Kowna następującej treści: Po zajęciu Wilna przez wojska Litwy środkowej 9. 6. m. wystano do rządu kowieńskiego depeczę, proponującą rozstrzygnięcie sporu na drodze porozumienia. W myśl tej depeczy Litwa środkowa wstrzymała kroki wojenne i wypuściła jeńców na wolność.

Rząd kowieński jednak nie nadesłał odpowiedzi i nie opuścił zajętego terytorjum, przeciwnie przysta-

pił do akcji zaczepnej. Rząd wileński raz jeszcze bliżej w swe ręce inicjatywę wszczęcia pertraktacji pokojowych i proponuje spotkanie delegatom, stawiając jako niezbędny warunek wycofanie wojsk kowieńskich po za linię demarkacyjną polsko-litewską, ustaloną w czerwcu roku bieżącego podpisano: Iwanowski, dyrektor spraw zagranicznych tymczasowego rządu Litwy środkowej.

Akt preliminarji podpisany.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA 27 10 Dziś przedłożono Naczelnik Państwa preliminarja pokojowe do podpisania.

Na pierwszej stronie odnoszącego pisma figuruje następujący napis:

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Naczelnik Państwa polskiego. Wszem wobec i każdemu z osobna, komu o tem wiedzieć należy wiadomem czynimy, że w dniu 19 października 1920. podpisane zostały między Rzeczcią pospolitą polską z jednej strony, a Rosyjską - socjalistyczną Republiką rad i Ukrainko-socjalistyczną Republiką rad preliminarja pokojowe, umowa o rozejmie w następującem brzmieniu dosłow-

nem. (Następuje tekst.)

Zaznajamiwszy się z postanowieniami pomienionych preliminarjów pokojowych i umową o rozejmie w myśl upoważnienia,

udzielonego przez Sejm ustawą z dnia 22 października 1920 roku, preliminarja pokojowe i umowę o rozejmie ratyfikuję i oświadczam, że będzie ona ściśle wykonana, w dowód czego niniejszy akt ratyfikowany został.

Po prawej stronie podpisano: Naczelnik państwa Józef Piłsudski po lewej stronie: Minister spraw Zagranicznych Eustachy ks. Sapieha.

Bandy litowskie terroryzują ludność polską.

WARSZAWA 26 - 10 (PAT) Sekcja polityczno-prasowa dowództwa 3 armji donosi o całym szeregu nadużyć, jakich się dopuszczają zorganizowane przez litewski komitet narodowy w Kownie oddziały partyzanckie litewskie, grasujące po wsiach i miasteczkach. Oddziały te terroryzują bezbronną ludność polską, zabierając mienie jej i dobytek i mordując opornych. Ludność polska ze strefy neutralnej, w której po wycofaniu się regularnych oddziałów

litewskich pozostały drobniejsze bandy, domaga się dostarczenia jej środków do samobrony. Nie jest rzeczą wykluczoną, że zdobędzie się ona na stanowczy krok w obronie swego mienia i życia.

BERLIN 26 10 (PAT) „Telegraphie Union” donosi z Paryża Litwa ogłosiła mobilizację, którą gen. Żeligowski tłumaczy tem, że rząd kowieński ma zamiar zająć Wilno, Grodno, i Lidę.

SPRAWA GDANSKA.

Paryż 26 | 10. Według wiadomości z kół politycznych, Polska wystąpiła z następującymi postulatami w sprawie Gdańska: 1) całkowita kontrola komunikacji lądowej i wodnej Gdańska. Polska przeciwna jest powierzeniu tej kontroli komisji międzynarodowej pod przewodnictwem Szwajcara. 2) Polska domaga się, aby wszystkie staki gdańskie pływały pod flagą polską. 3) Aby należności celne nie były ściągane w walucie niemieckiej. 4) Polska występuje z propozycją uregulowania sprawy obrony wojskowej portu gdańskiego.

GDANSK 26 - 10 (PAT) „Danziger Zeitung”, donosi z Paryża: Rada ambasadorów

poinformowała delegację gdańską, które punkty konferencji uważa Polska za niemożliwe do przyjęcia. Bezpośrednie rokowania między Polską a Gdańskiem do tej pory się nie odbyły. W kołach Rady ambasadorów spodziewają się, że porozumienie przyjdzie wkrótce do skutku.

Warszawski korespondent paryskiego „Temps” dowiaduje się ze strony angielskiej, że w razie pomyslnego dla Polski porozumienia ludności niemieckiej w Gdańsku i tamtejszej „sicherheitswery”. Celem zaobliczenia tej kłopotliwości Anglja wysłała do Gdańska krążowniki, które już tam przybyły.

KONFISKATA ZIEMI LUBELSKIEJ.

LUBLIN. 27 10 (PAT) Z rozporządzenia komisarza rządu został skonfiskowany nakład „Ziemi lubelskiej” Powodem konfiskaty był artykuł, w którym re-

dekcja zapytuje prokuratora, kto jest winien, że proces doraźny w sprawie rewkomu lubelskiego nie przeszedł do skutku.

Not. rząd. Wileń i go do Ligi Narodów.

(Od wł. korespond-)

Warszawa 27 paździer. Tymczasowy komitet polityczny ziemi wileńskiej złożony z przedstawicieli wszystkich kierunków, wysłał telegram do Ligi Narodów tej treści:

Wileńszczyzna i Kowieńszczyzna tworzą pod względem ekonomicznym jedną całość, ale jedynie zasada równorzędności narodów, te ziemie zamieszkujących, może uwarunkować normalny rozwój tych ziem.

Komitet zakłada uroczysty protest przeciw jednolitej władzy litewskiej Taryby.

Wreszcie podkreśla, że celem Ligi jest rozstrzygnięcie sporów między odrębnymi narodami i krajami, zaś spór litewsko polski jest zasadniczo wewnętrzną sprawą zamieszkujących jedno terytorjum narodów.

Sprawa Wilna.

Operacje wojsk Litwy Środkowej rozwijają się pomyślnie. Podczas tych operacji wzięty został do niewoli cały sztab I dyw. wojsk rządowych kowieńskiego z gen. lejtn. Nastopką na czele, oraz radiostacja, samochody, wielu oficerów i żołnierzy. Według ostatnich informacji wojska litewskie cofają się na linię Foch'a. Wojska te posiłkowane są, jak już informowano, przez oddziały niemieckie, ostatnio zauważono dwa pełne pułki, które świeżo nadeszły z Niemiec. Część oddziałów niemieckich, znajdujących się przy armii litewskiej wymaszerowała w kierunku na Sejny.

Pol ko-niem. Rada przyboczna na G. Śląsku.

By:om 27 | 10 (PAT) Pierwsze posiedzenie Rady przybocznej przy międzysojuszniczej rządzącej komisji w Opolu zapowiedziane jest na 28 b. m. Rada przyboczna składa się z 4 Polaków i 4 Niemców.

Z KOMISJI APROWIZACYJNEJ.

WARSZAWA 27 10 (PAT) Komisja aprowizacyjna pod przewodnictwem Gdyka obradowała w ciągu dalszym nad referatem przewodniczącego o zaopatrzeniu w żywność Warszawy, Lwowa, Łodzi, Krakowa i osródek przemysłowych.

W sprawie Kwapińskiego.

WARSZAWA 26 (PAT) Biuro prasowe przy komisarzu rządowym miasta Warszawy komunikuje; Umieszczona w niektórych pismach warszawskich z dnia 26 bm. wiadomość o zwolnieniu przewodniczącego Związku robotników rol-Kwapińskiego na skutek interwencji posłów socjalistycznych i innych osób z min. spr. wewnętrzn. nie odpowiada rzeczywistości. P. Kwapiński został aresztowany z nakazu starostwa Turku za urządzenie podczas stanu wyjątkowego bez wiadomości władz administracyjnych wiecu i pochodu i na zasadzie ustawy z dnia 25 lipca rb. skazany na karę aresztu. Następnie zaś wskutek rekursu województwo łódzkie zamieniło karę aresztu na karę grzywny.

Skazanie red. „Rzeczposp.“

WARSZAWA 27—10 (PAT) Redaktor czasopisma „Rzeczpospolita“ Stanisław Strzelecki za artykuł „Armia gen. Bałachowicza“ zawierający wiadomości, dotyczące wojska i spraw obrony państwa bez uprzedniego przedstawienia do cenzury prewencyjnej, podlega karze marek. 10,000.

Postępy Wrangla.

Paryż 27 | 10 (PAT) Komunikaty z frontu gen. Wrangla z 19 i 20 b. m. donoszą o zniszczeniu dywizji kawalerii sowieckiej i odrzuceniu nieprzyjaciela.

PARYŻ. 26. (PAT) Donoszą z Sewastopola, że przybył tam wysoki komisarz francuski przy rządzie Wrangla De Martel.

POROZUMIENIE GÓRNIKÓW Z RZĄDEM ANG.

CHORSEA 27 10 (PAT) Ostatnia konferencja informacyjna pomiędzy górnikami a rządem angielskim za wzięciem udziału w konferencję pokojową, gdyż po 2 godzinach

nych naradach nad nowymi propozycjami rządowymi gospodarczy komitet wykonawczy zdecydował się zaakceptować je jako podstawę do dalszych pertraktacji.

BERLIN. 26. (PAT) Z Londynu donoszą. Izba niższa przyjęła wczoraj w drugim czytaniu ustawę o za prowadzeniu stanu wyjątkowego 257 głosami przeciwko 57.

Zajęcie Karyntji.

Ljon 27 | 10 (PAT) Władze austriackie w Karyntji rozpoczęły zajmowanie strefy plebiscytowej, przeznaczonej Austrii.

Delegacja z wieców u premiera.

Do prezydenta ministrów Witosa udała się delegacja, wybrana przez sobotnie wiece narodowe w Warszawie. Prowadzili ją posłowie: Wład. Jabłonowski i Gdyk.

P. Czyżewski w imieniu delegacji przemówił według „Gaz. Warsz.“ o potrzebie zgodnej pracy dla odrodzenia Polski, powołując się na piękne słowa premiera, rzucone z trybuny sejmowej, o konieczności pracy twórczej. P. Czyżewski wyraził nadzieję, iż rząd stworzy społeczeństwu odpowiednie warunki.

Delegacja złożyła uchwały wieców sobotnich, dotyczące w szczególności senatu, poczem nastąpiła wymiana zdań co do sytuacji bieżącej.

Śmierć króla greckiego.

PARYŻ 26 (PAT) Wszystkie dzienniki poświęcają wiele miejsca śmierci króla greckiego Aleksandra. Pisma wykluczają możliwość powrotu na tron ekskróla Konstantego, a jako kandydatów wymieniają ks. Pawła i ks. Jerzego. „Matin“ pisze, że w razie wyłonienia się większych trudności Venizelos będzie zabiegał o wprowadzenie w Grecji ustroju republikańskiego. Francja powitałaby z zadowoleniem takie rozwiązanie sprawy.

ATENY. 26. (PAT) Pogrzeb króla odbędzie się w piątek. W kilka dni później zbierze się parlament w celu ustanowienia regencji. Regentem zostanie najprawdopodobniej admirał Kondujokis.

ATENY 27 10 (PAT) Przez ogłoszenia ks. Pawła regentem rząd zarządził formalnej abdykacji Konstantego oraz zrzeczenia się pretensji do tronu przez ks. Jerzego.

GROZNE POŁOŻENIE NA SŁOWACZYŹNIE.

PRESZBURG 27 10 (PAT) Sady doradcze zostały ponownie bardzo zastrzone. W Preszburgu będą wszystkie publiczne lokale zamknięte o godz. 9 wieczorem. Teatry i kina będą zamknięte. Wieczorem nie wolno nikomu pokazywać się na ulicach. Podobne zarządzenie wydano także w Koszarach.



Pamiętajmy o grobach poległych.

Nadchodzi dzień Zaduszek, nadchodzi dzień, który ma stanowić pewną łączność duchową umarłych z żywymi, jak to przedstawił w swoich „Dziadach“ Mickiewicz.

Na cmentarzu posiadamy groby poległych, groby najmilszych synów Ojczyzny, którzy swe życie poświęcili w ofierze jej oddali. Te groby mówią do nas, głoszą i wołają:

Obroniliśmy naszą Ojczyznę, wy ją nie zatracicie sporami, wy ją nie sprzedawajcie za cekińskie bolszewickie lub niemiecko-żydowskie. Takby przynajmniej zawołał Mickiewicz, gdyby pisał jeszcze jedną część „Dziadów“ przedstawiającą czasy dzisiejsze.

O kilku tych mogiłach naszych bohaterów będą pamiętały zamożniejsze rodziny, ale o wielu mogą nie pamiętać zwłaszcza o tych, w których leżą żołnierze zmarli w szpitalach łódzkich w skutek ran odniesionych na polach walk.

Z anim. stanem na tych mogiłach wspólny krzyż, przez naród lub państwo postawiony, do tej chwili miało nasze powinno o tych grobach pamiętać. Dzieli nas pare chwil zaledwie od dnia Zaduszek. Redakcja „Rozwoju“ zajmie się ubraniem tych grobów w tym roku, boć niema czasu już na komitety.

Dnia 25 b. m. pod przewodnictwem generalowej Olszewskiej zawiązała się już komitet, który omawiał założenie „Towarzystwa“

Nie uchylili się redakcja nasza od pomocy i wskazówek tego Towarzystwa, jeżeli zechce przyjść z pomocą i radą.

Tymczasem Redakcja prosi o drobne ofiary na ten cel, tem więcej, że potrzeba koniecznie i uporządko

wać niektóre groby przed zimą, bo już się pozapadały, lub pozarywały. Niechże w ten pierwszy dzień zaduszek cała Łódź pamięta o żołnierzu, obrońcy kraju.

W tym celu odwołuje się do panów łódzkich ogrodników o łaskawą natchmiastową współpracę.

Sądźmy, że zawsze chętni i ofiarni p. ogrodnicy łódcy i tym razem pospieszą z pomocą Kościoła robotnicy pokryte będą ze składek.

Każdy z panów ogrodników weźmie po jednym grobie lub po pewnej grupie grobów, aby wykazać tu swój własny pomysł.

Redakcja udzieli wszelkich informacji. Prosimy też rodziny i krewnych o wskazanie nam tych grobów i wyrażenie swych żądań.

KRONIKA

— Sprawy aprowizacyjne.

a) We wtorek 26 bm. odbyła się w województwie konferencja w sprawach aprowizacyjnych z udziałem przedstawicieli wydziału zaprow. miasta. Konferencja została zwołana na skutek niedostarczenia kontyngentu przez powiat, przeznaczona do zaopatrywania Łodzi. W powiecie łęczyckim wbrew zapewnieniom czynników miarodajnych wojsko zabiera znaczne zapasy zboża, uniemożliwiając miastu należyte zaprowiantowanie ludności, wobec czego magistrat domaga się, aby województwo przedsięwzięło odpowiednie zarządzenia, celem zapobieżenia grożącej Łodzi klęsce głodowej.

— Pomoc dla Wilna.

W ubiegłym tygodniu odbyło się w Warszawie posiedzenie głównego komitetu pomocy dla Wilna, na które został zaproszony bawiący podówczas w Warszawie prezydent Rzewski. W posiedzeniu tym wzięli udział przedstawiciele Warszawy i Wileńszczyzny.

Przedstawiciel Wilna, ks. poseł Maciejewicz i prezes warszawski R. M. p. Baliński zwrócili się do prezydenta Rzewskiego o zorganizowanie w Łodzi komitetu pomocy dla Wilna. Na skutek powyższego po porozumieniu się prezydenta z prezesem rady miejskiej p. Remiszewskim, postanowiono zwołać w sobotę 30 b. m. zebranie przedstawicieli zrzeszeń i instytucji społecznych celem zorganizowania komitetu, który zajmie się zbórką ofiar na rzecz ludności Wilna.

—HURTOWNIA WŁOKIENNICZA.

Na ostatnim zjeździe kupców polskich w Łodzi zapadła uchwała: założenia hurtowni manufakturowej w Łodzi z kapitałem zakładowym 100 milionów marek. Podczas tego zjazdu inicjator i prezes towarzystwa p. Jan Nowosielski otrzymał pamiątkowy złoty żeton w formie książeczki od swoich współtowarzyszów pracy z odpowiednią detykacją i licznymi podpisami. Żeton ten zdobną z jednej strony inicjały, z drugiej godło stowarzyszenia.

— Uchodźcy.

Ministerstwo spraw wewnętrznych przystąpiło do likwidacji utworzonych w różnych miejscowościach komitetów dla opieki nad uchodźcami. Personal komitetów polecono zwolnić, a pozostałych uchodźców oddać pod opiekę starostw. Oczekiwany jest masowy powrót uchodźców z poza linii demarkacyjnych od strony albańskiej, wobec czego położono etap dla uchodźców w Białej Podlaskiej przenieść do Baranowicz dla kierowania do tego punktu wszystkich uchodźców z Wschodu. Powracającym będzie okazana na miejscu pomoc dla dostania się do miejsc stałego zamieszkania.

— Transporty międzynarodowe.

Towarzystwo transportowe „Wawel“ donosi: W dniach 20—22 b. m., odbyła się w krakowskiej dyrekcji kolei konferencja w sprawie ujednolicenia taryf bezpośrednich między Polską a Czechami dla transportu towarów i osób. Jak wiadomo dotychczas trzeba było dopłacać, osobno transporty na przestrzeni kolei polskich osobno zaś na kolejach czeskich. Pertraktacje delegatami czeskiimi doprowadziły po pomyślnych rezultatów i już w krótkim czasie będzie można posługiwać się taryfami bezpośrednimi i zakupywać bilety osobowe do każdej stacji czeskiej, oraz transportować towary z polskimi opłatami frachu do dowolnej stacji w obrębie Czechosłowacji i nadwrót.

ś. † J.
GRYGLIK JOZEF

KAPITAŁ 9-ej KOMPANII TELEGRAFICZNEJ ŁÓDZKIEJ, PRZEŻYWSZY LAT 27.
Zmarł dnia 16 października 1920 r. opatrzony Św. Sakramentami w szpitalu wojskowym we Lwowie, pochowany na cmentarzu Janowskim.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek dn. 8 listopada o godz. 7 i pół rano w kościele Św. Krzyża.
Na które kolegów i znajomych zmarłego zaprasza stroskana
Matka, siostry, brat i szwagrowie.

— OSOBISTE.

Ślub córki długoletniego dyrektora gazowni Łódzkiej, panny Hanny Świerczyńskiej, z panem Henrykiem Drapzdowskim, odbędzie się dnia 30 października w kościele Św. Krzyża w Łodzi o godz. 6-ej wieczorem.

— Z Tow. Czerwonego Krzyża.

a) Na ostatnim posiedzeniu zarządu Tow. Czerwonego Krzyża postanowiono wysłać delegata na zapowiadany w dniu 15 listopada rb. w Warszawie zjazd przedstawicieli oddziałów okręgowych Tow. Czerwonego Krzyża, w celu omówienia sprawy propagandy. W danej chwili Łódzki oddział Tow. Czerwonego Krzyża liczy 64,932 członków, w tem 269 dożywców.

— Nominacja.

a) Kierownikiem Oddziału Opatowego został mianowany p. Andrzej Dmochowski, dotychczasowy urzędnik magistratu.

— KURSA SANITARNE.

Odbyła się w lokalu Czerwonego Krzyża (Piotrkowska 96) uroczystość wręczenia patentów z ukończenia 3 miesięcznych Kursów Sanitarnych, urządzonych staraniem Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża w Łodzi. Zebranie zagał Kierownik Kursów dr. Goldenberg, który zaznaczył, że nie wszystkie panie które się zapisały na kursa, uczęszczały na nie regularnie i nie wszystkie miały odwagę poddać się egzaminom. Uczęszczało na wykłady pań 50, ukończyło 24, tych trzy z pochwałą.

Następnie zabrał głos wice-przewodniczący P. T. O. K. dr. Skalski, który przedewszystkiem w imieniu Zarządu podziękował obecnym i nieobecnym prelegentom za ich owocną i bezinteresowną pracę — zaznaczył, w jak trudnych dla kraju warunkach praca ta odbywała się, poczym zwrócił się w serdecznych słowach do słuchaczek, zachęcając je, aby praca ich zawsze była gorliwą i sumienną, aby ocałyły godność swego stanowiska i nie zapomniały nigdy o maksymie „chory rzecz widzi”.

Zaznaczył przytem, że w razie skończenia się wojny i zmniejszenia się zapotrzebowania w szpitalach wojskowych, mogą znaleźć pracę w wsiach i gminach, jako krzewicielki kultury, polegającej na przestrzeganiu zasad higieny, o której ogół nasz ma nader słabe wyobrażenie.

Nakoniec pani A. Łowa w imieniu słuchaczek podziękowała Zarządowi P. T. O. K. i prelegentom i złożyła na ręce przewodniczącej p. rejentowej Rossmanowej zebrane wśród koleżanek Mk. 1,170, jako ofiarę na Czerwony Krzyż.

W. Rossmanowa.

— O los zakładników.

Na mocy preliminarzy pokojowych i umowy zawartej w Rydze między czerwonymi krzyżami polskim i rosyjskim, Polski czerwony krzyż pomaga się natychmiastowego odesłania do Oj-

czyzny wszystkich zakładników polskich, uwieczonych w różnych miejscowościach Rosji. Szczegółowy wykaz zakładników polskich doręczony został już władzom bolszewickim. Na wydatki, związane z powrotem zakładników na ręce delegatki rosyjskiego czerwonego krzyża w Moskwie p. Pieszkowej rząd polski przekazał odpowiednią sumę.

— Broń palna.

a) Komisarz Rządu na m. Łódź zawiadamia, że mieszkańcy miasta Łodzi, pragnący otrzymać pozwolenie na posiadanie broni palnej na rok przyszły t. j. 1921, mogą składać już odnośne podania do Komisarjatu Rządu na m. Łódź (Al. Kościuszki Nr. 1. I wejście).

Na podaniu należy skasować znaków stemplowych za mk. 10, — i od każdego załącznika za mk. 2.

— Robotnicy a pożyczka przymusowa.

W pewnych kołach robotniczych zbliżonych do komunizmu, poruszono sprawę zwrócenia się do władz z memorjałem przeciw obłożeniu przymusową pożyczką robotników. W kołach tych twierdzą że o ile kto zarabiał „tylko” 10,000 marek miesięcznie, to nie może kupić tak wysokiej pożyczki, jaka wypada podług nałożonej normy. Tymczasem wiemy, że urzędnicy, którzy zaledwie połowę tego zarabiają, nie piszą wcale żadnych memorjałów i protestów, a przeciwnie, jeszcze zawczasu zapisali się na pożyczki państwowe. Niemożna więc w tem wy-stąpieniu robotników, tak dużo zarabiających, upatrywać nic innego, jak robotę antypaństwową.

— Systematyczna kradzież.

a) W fabryce Akc. Tow. Markusa Kohna, przy ul. Łąkowej dopuszczano się systematycznej kradzieży przedzy. Sprawczynię tej kradzieży, Józefę Wojtczak, policja aresztowała i przesała do sądu pokoju 5 okręgu.

— Aresztowanie oszustów.

a) Policja Łódzka aresztowała wczoraj na ulicy Nowomiejskiej około domu N 15, Wacława Muchę, (zam. przy ul. Brzezińskiej 32); Józefa Wajszczaka (zam. przy ul. Lutemiejskiej 3), którzy drogą oszustwa i podstępów zajmowali się sprzedają pierścionków i obrączek z złotej blachy za złote. Osta nio sprzedali przechodzącej Korneli F. bich, przybyłej z Kalisza z takimże materiału pierścionek za 2200 marek. Sprawę skierowano do podprokuratora V re-wiru m. Łodzi.

ś. † p.
Stanisław Gabrysielcz

Starszy felczer
Podstarzy Łódzkiego Zgromadzenia Felczerów
Zmarł po ciężkich cierpieniach dnia 26 października b. r. przeżywszy lat 45
Wyprowadzenie zwłok odbędzie się d. 29 października z domu żałoby przy ul. Konstantynowskiej № 57 o godz. 3 pp. na stary cmentarz katolicki
O liczne przybycie w celu oddania ostatnie posługi uprasza swych członków 3381-1
Urząd Zgromadzenia

— Podrzutok.

a) Wczoraj przy ul. Pomorskiej N 82 znaleziono dziecko płci żeńskiej, około 4-tygodni maące, które pozostawiono na tymczasowej opiece u Marji Gucze, tamże zamieszkałej. Zawiadomiono o tem urząd śledczy.

Teatr i sztuka.

Dzisiaj i jutro „Urwis” Katerwy w reżyserji Al. Zelwerowicza. Dochód z piątkowego widowiska „Urwisa” przeznaczony na Uchodźców z Kresów. W sobotę o godz. 4 po południu i o godz. 8 wiecz. po cenach najniższych „Urwis” Katerwy.

W niedzielę o godz. 3 po poł. po cenach popularnych premiera ekologicznego klasycznego melodramatu Raupacha p. t. „Młynarz i jego Córka”. Rzecz dzieje się w noc wigilijną, kiedy to wedle podania ludowego można o północy na cmentarzu zobaczyć pochód złożony z osób, które w tym roku śmierć zabiera. Wiecz. o godz. 8 „Urwis” Katerwy.

Dzisiejszy koncert Leo Siroty.

Dzisiaj o godz. 8-ej wiecz. w sali koncertowej odbędzie się recital znakomitego pianisty wiedeńskiego p. Leo Siroty, którego mistrzowska gra wywołuje podziw i entuzjazm ze strony krytyki i publiczności. Na program recitalu w Łodzi p. Sirota wybrał najcenniejsze utwory fortepianowe Czajkowskiego, Chopina i in. Bilety od godz. 6-ej w kasie Sali koncertowej przy ul. Dzielnej Nr. 18.

Komunikaty.

Z Towarzystwa prawniczego.

Przypominamy, że dziś (w czwartek) o godz. 8-ej wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa (ul. Piotrkowska Nr. 91) ogólne roczne zebranie członków Towarzystwa prawniczego, na którym będą dokonane wybory nowego zarządu.

ZAMIAST WIENCA.

Zamiast wieńca na trumnę przedwczesnie zgasłego naszego kochanego przyjaciela ś. p. Stanisława Buchnera, kierownika szkoły powszechnej, składają do dyspozycji Wielebnego Ks. proboszcza parafji Przemienienia Pańskiego księdza Ryszarda Malinewskiego na potrzeby tegoż kościoła Marek 200 Józefostwo Tarkowskiej.

— NA PLEBISCYT.

Firma Aleksander Michalski Sp. złożyła 18-10 na plebiscyt górnolaski 1000 marek.
Pamięć o plebiscycie jest dosyć ważną, żebyśmy o nim zapominali. To też p. Michalski przypominał swą ofiarą ten ważny postereunek pamięci ogółu.

W a ż n e

dla sklepów bławatnych i kooperatyw
Fabryka wyrobów włókienniczych „Mercury”
podaje niniejszym do wiadomości iż sprzedaż własnych wyrobów znajduje się obecnie w Łodzi przy ulicy Dzielnej № 30 i poleca
Materiały na bluzki i kostjomy oraz towary płócienne i pończochy po cenach fabrycznych.

Potrzebni chłopcy lub dziewczęta
Z KAUCJĄ DO ROZNOSZENIA G A Z E T
Zgłaszać się do „ROZWOJU”

Zaginęła legitymacja chlebowa z 13 kartki 127 okresu na imię Mateusza Graczyk № 14858. 11176-1

Zaginiony paszport niem. P.R. m. z Łodzi № 40689 B) wyd. Władysławowi Ofiert 15/8. 1915. 11175-2

Zgubiono paszport niem. wyd. w Łodzi na imię Edwarda Gerudta Sosnowa 17. 11184-1

Zgubiłam koncesję na sprzedaż wyrobów tytoniowych, która była wyd. na Zofję Pisarkiewicz zamieszkałą w Borkach gm. Leśmierz pow. Łęczyckiego. Ktokolwiek ek znajdzie, proszę mi zwrócić bo nie będzie ważna. Koszta zwrócę.

Otwarcie Sezonu

Teatru „Rozmaitości” przy ul. Cegielnianej № 63 w sobotę dn. 30 b. m.
I część solowa B. Bronowski, E. Odrobiński Janina Wagner, W. Wesółowski, H. Federówna, K. Beroński, J. Zamerska B. Sara-
czyńska, I. Erwestówna, J. Markowski i inni.

II część „Co się dzieje w nocy”

Opracowane przez B. Bronowskiego
aktualna rękawka ze śpiewami i tańcami w 2-ch obrazach
Początek 8.30. Teatr dobrze ogrzany. Szczegóły w programach.

Teatr
„BAGATELA”
Cegielniana 18.
pod dyr. Marjana Tartowskiego.

wesoły sketch
w 1 akcie „Cafe Bristol”
Kasa czynna od 12 — 2 i od 4 pp.

PROGRAM № 2!!

R. Gierasieński, F. KONTARSKA z teatru „Qui pro Quo”, Lola Patroni, Ste-
fan Szostand, Michalina Zamiatto, Jana van Roy, M. Dobrowolski, J. Bodo.
Duet taneczny „Polka Rextrutka”, groteska baletowa w wykonaniu: M. Kamiń-
skiej i Józefa Bienkowskiego.

w głównych rolach: R. Gierasieński, Marjan Tartowski, M. Dobrowolski.
Początek o godz. 8.30. Sala dobrze ogrzana. 3376

NAJLEPSZE jest zawsze w użyciu NAJTAŃSZE

PRZEMYSŁAWKA MIŁA, ORZEŻWIAJĄCA — INTENSYWNA.
(woda kol. Heza)

EXTRAIT ANTIQUE }
EXTRAIT BOBOLA } W SFERACH TOWARZYSKICH ZNANE I ULUBIONE.

PUDER MIAFLOR JEST MAŁO WIDOCZNY. PRZYLEGA ZUPEŁNIE DO TWARZY.

HEZADONT NAJPRZYJEMN. DO DEZYNFEKCYJ ZĘBÓW I JAMY USTNEJ.
(woda do ust)

OCET TOALETOWY MIAFLOR UŻYWA KAŻDY ZNAWCA PO GOLENIU.

Sprzedaj we wszystkich drogerjach i perfumerjach

HENRYK ŻAK w Poznaniu

FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW.



Kupuje
biżuterję, brylanty,
złoto srebro platynę
zegarki, płacę ceny najwyższe
LUBKA
SIENKIEWICZA 20 m, 16
part., ost. wejście. 3369-5

Krzeseła dla chorych

do przedstawiania w dobrym
stanie do sprzedania.
Obejrzyć codziennie od
10—12 ej Nawrot № 30.
3379-2

Kawa słodzona „Kawo-Słodo”

po ugotowaniu otrzymuje się kawę smaczną, słodką
i pożywną. Wyrób i sprzedaż dozwolona przez Mi-
nisterstwo Zdrowia Publicznego.

Żądać wszędzie—unikać falsyfikatów.

Sklepem i kooperatywom rabat,
Chrześcijańska palarnia kawy (Bałuty), Zawadzka 9
J. Trawkowski i A. Kupke. 3383

Ogłoszenie

Mieszkańcy miasta Łodzi, pragnący otrzy-
mać pozwolenie na posiadanie broni palnej na
rok przyszły t. j. 1921, mogą składać już odno-
sne podania do Komisarjatu Rządu na m. Łódź,
Al. Kościuszki № 1, I wejście.

Na podanie należy skasować znaków stem-
pionych za Mk. 10. — i od każdego załącznika
za Mk. 2.—

Komisarz Rządu na m. Łódź. 3380-1

Spółnika

cichego lub czynnego
z kapitałem od 200
tysięcy Mk. poszu-
kuje do domu Hau-
dlowego (hurtowa sprze-
daż manufaktury.

Reflektuje się tylko na
solidnego Chrześcijanina. Of-
erty do „Rozwoju” „Manu-
faktura Polska”
3381—3

Białe towary

białe pościelowe cągi bawełniane półwełniane i wełniane po cenach
najniższych poleca:

H. L. BRAUNER Łódź
3350 3 PIOTRKOWSKA 98

Zamierzamy naszą hurtownię zboża, drzewa
i butelek w Bydgoszczy sprzedać z powodu prze-
jęcia innego przedsiębiorstwa, do przejęcia po-
trzebne są 700 tys. marek. Oferty uprasza się
pod K. R. 699 do biura ogłoszeń „PAR”, Byd-
goszcz, Dworcowa 18. 3377-1

Zaginiony paszport niem. wyd. w
Łodzi na imię Leokadii To-
maszewskiej. 11189-3

Zaginęły: legitymacja wraz z
L. kartkami na węgiel na m. II
piec wyd. z Zw. Ekonomicznego
Prac. Państw. na imię Marij-
Szwarcbachówny, Czesławy Ko-
złowskiej, oraz Stefanji Szre-
równy. 11189-1

